

---

# Od redakcji

---

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 17, 9-10

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## OD REDAKCJI

*W słowie „Od redakcji” staramy się odnotowywać zawartość prezentowanych tomów, zwracać uwagę na istotne zmiany czy innowacje. Przypisać trzeba, że nie brakowało ich w przeszłości, lecz był element, który stanowił swoistą konstantę — świetny edytor Wydawnictwo Literackie w Krakowie. W tomie XVII po raz pierwszy zabrakło na karcie tytułowej charakterystycznego znaku opatrzonego nazwą wydawnictwa, które było dla nas także nauczycielem. Na tej współpracy muzeum wiele skorzystało, tym bardziej że współredagowaliśmy nasz „Rocznik” z wielu wybitnymi i wspaniałymi ludźmi. Wkraczając obecnie na drogę samodzielności, dziękujemy naszemu krakowskiemu Wydawcy za wiele lat owocnej współpracy. Do wyboru nowej formy wydawania „Rocznika” skłoniło nas nie tylko dobre już przygotowanie własnego zespołu redakcyjnego, lecz nade wszystko względy, o których wspominamy niżej.*

*Materiały tomu XVII oddajemy do drukarni w czasie szczególnie dla muzeum trudnym, znaczącym szczupłością funduszy. Dotkliwe niedobory finansowe towarzyszą nam już od kilku lat i one stały się powodem poważnego opóźnienia wydania dwóch tomów poprzednich, co z kolei doprowadziło do zbyt długiego oczekiwania na druk prac przygotowanych w drugiej połowie i w końcu lat osiemdziesiątych. Z tej samej przyczyny w tomie tym publikujemy „historyczne” już dziś kroniki muzealne lat 1987 i 1988 oraz opracowanie nowych nabytków z tego czasu — jeszcze dość wówczas licznych. Wydaje się jednak, że opóźnienie to nie wpłynęło ujemnie na kształt merytoryczny obecnego tomu. Zawiera on bowiem materiały nie ulegające dezaktualizacji — głównie opracowania obiektów muzealnych z naszych zbiorów: pojedynczych wyjątkowo cennych zabytków (XVII-wieczna tapiseria flamandzka — A. Kwaśnik-Gliwińska; obraz Wojciecha Weissa z 1899 r. — Ł. Kossowski), ciekawych zespołów (gazetki pisane z okresu Sejmu Czteroletniego — M. Janik; kolekcja afiszów z czasów I wojny światowej — T. Kosiński; pieczęcie w archiwaliach Działu Historii — J. Główka) czy unikatowych egzemplarzy, które dzięki szczęśliwemu przypadkowi udało się w pełni zidentyfikować i opracować (znaki dominialne — J. Dzikowski).*

*Na charakterze tego tomu zaważyła jednak tematyka legionowa, która już w połowie lat osiemdziesiątych zdominowała zainteresowania badawcze Działu Historii. Znalazło to odbicie zarówno w opracowaniach, jak i wystawach (Szlakiem I Brygady, 1988) oraz sesji naukowej (1988), z której dwa referaty w zmodyfikowanej formie publikowane są w tomie XVII (T. Kosiński — Kampania kielecka oddziałów strzeleckich; L. Michalska-Bracha — Sanktuarium Józefa Piłsudskiego w dawnym pałacu biskupim w Kielcach). Szczególnie cenny okazał się być komunikat przedstawiający historię powstania i kształt Sanktuarium Józefa Piłsudskiego i Muzeum Legionów Polskich urządzonych w 1938 roku w pałacu kieleckim. Ustalenia autorki komunikatu i zgromadzona przez nią ikonografia posłużyły bowiem jako podstawa przy odtwarzaniu wnętrza Sanktuarium udostępnionego do zwiedzania w końcu roku 1990.*

Tematyka historyczna dominuje zresztą zarówno w „Rozprawach i artykułach”, jak i „Źródłach i materiałach”. Cieszy zainteresowanie autorów historią dawniejszą. Dwie prace powstały na podstawie dokumentów z XVIII w. ze zbiorów naszego muzeum (wspomniana już praca M. Janika i artykuł będący wglądem w XVIII-wieczną obyczajowość kieleckich mieszczan, opartym głównie o księgę rady miejskiej — J. Kuczyńskiego).

W tomie XVII znów pojawił się dział „Metodyka pracy muzealnej”, gdzie znalazła miejsce praca J. Kuczyńskiego sumująca doświadczenia kieleckiego muzeum zdobyte przy wykorzystywaniu różnorodnych urządzeń audiowizualnych w wystawiennictwie i pracy oświatowej.

Na zakończenie należy zwrócić uwagę na stałą pozycję — „Kroniki muzealne”, które ukazują się poczynając od tomu I i dopracowały się z biegiem lat określonego kształtu, który ogarniał całą działalność muzeum. Pierwszym wyłomem w tej monolitycznej prezentacji tematyki muzealnej stało się wyodrębnienie opracowania nowych nabytków. Tom XVII idzie jeszcze dalej, kroniki w nim publikowane wprowadzają kolejną innowację w postaci umieszczenia poza tekstem głównym recenzji niektórych wybranych wystaw. Czas pokaże, czy to rozbitcie jednolitej formy „Kroniki” było rozwiązaniem pożytecznym.

Zadaniem nadrzędnym pozostaje utrzymanie ciągłości najważniejszego wydawnictwa naukowego muzeum, jakim jest „Rocznik”, którego tom XVII przekazujemy w ręce Czytelników.

Kielce, maj 1992 r.